

# GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N<sup>ro</sup>. 8.

20. Stycznia 1826

## WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Wiédnia d. 10. Stycznia. —

N. Pan raczył Hrabieństwu Wilderykowi Edwardowi Wakderdorffowi, umieszczonemu przy Swoimem Poselstwie na Król. Pruskim Dworze nadać naytąskawiey godność C. K. Podkomorzego.

Kommissyia ustanowiona do rozpoznania działań funduszu umarżającego, zdała N. Panu następującą sprawę z rezultatów, iakie się w ciągu siedemnastego półrocza w tym instytucie okazały:

N. Panie! Z końcem miesiąca Sierpnia b. r. upłynęło siedemnaste półrocze od czasu utworzenia powszechnego funduszu umarżającego procentowy dług Stanu. Ztąd podług przepisu naywyższego Patentu z d. 22. Stycznia 1817 nayuniżeney podpisana Kommissyia przez N. Pana mianowana zebrała się w d. 14. Listopada 1825, aby po zasiągnięciu wiadomości sprawdzić działania funduszu umarżającego. Protokół w tej czynności spisany, do którego załączone są ukończone rachunki i akt o dokładnem śledztwie Kommissyji i likwidacyi Kassy główney długu Stanu i funduszu umarżającego, składa teraz w załączeniu Kommissyia z naywiększém uszanowaniem Główny rezultaty działań ogólnego funduszu umarżającego w siedemnastem półroczu, poczynwszy od d. 1. Marca do końca Sierpnia 1825, są następujące:

a) Majątek czynny powszechnego funduszu umarżania, wynoszący z końcem szesnastego półrocza 162,450,514 ZR. 16 1/8 kr. czynił w końcu siedemnastego półrocza 166,373,504 ZR. 9 1/8 kr. Zatem w ciągu siedemnastego półrocza powiększył się o 3,922,989 ZR. 53 kr. Kapitał pierwotny 50,135,627 ZR. 21 2/8 kr. oddany funduszowi umarżającemu przy onegoż założeniu, pomnożony został w 8 1/2 letnim okresie o 116,237,876 ZR. 47 7/8 kr.; podług tego więc cały czynny majątek funduszu umarżającego składał się z końcem siedemnastego półrocza z 164,373,504 ZR. 9 1/8 kr.

b) Roczne procenta tego czynnego majątku, policzone na monetcie konwencyyną, czynią z końcem siedemnastego półrocza 5,066,218 ZR. 28 kr., które w końcu szesnastego tylko 4,820,155 ZR. 26 kr. wynosiły; zatem w ciągu siedemnastego półrocza okazał się przyrost 246,063 ZR. 2 kr. Dołączwszy kwotę 5 1/2 mil. ZR. w M. R., którą

fundusz umarżający corok ze Skarbu Państwa pobiera; fundusz ten ma do umarżania nowego długu Stanu rocznego dochodu 10,566,218 ZR. 28 kr. wraz z 109,548 ZR. 30 kr., w 5 procentowych efektach na M. R.; zaś od czasu zaprowadzenia funduszu umarżającego pomnożyły się jego dochody o 7,976,712 ZR. 3 kr.

c) Za pomocą tych wpływów wykupiono nowych w monetcie konwencyynę procentowych obligacyi według onych wartości obiegowej, za 4 mil. 606,120 ZR. 49 kr. w M. R., 4,824,337 ZR. 5 7/8 kr. kapitału w ilości nominalney, czyli redukując je na 5 procentu przynoszące efekta; zniesiono nowego długu Stanu 4,824,495 ZR. 4 7/8 kr. Summa od d. 1. Marca 1817 wykupionych w M. R. procentowych obligacyi wynosi 105 mil. 993,734 ZR. 24 4/8 kr. w ilości nominalney, czyli kapitał na 5 pCtu. porachowany 96,254,723 ZR. 5 kr.

\* Oprócz wykupienia na giełdzie nowych procentowych obligacyi, użyto także w trzynastem, czternastem, piętnastem i szesnastem półroczu na przypadek odgłaty pożyczki loteryynę 6,977,115 ZR. i znowu w siedemnastem półroczu .. .. 1,552,350 ZR. — kr.

Przez ogólne użycie 8 mil. 529,465 ZR. umorzono z kapitału pożyczki loteryynę w zeszytach czterech półroczach, mianowicie: z roku 1802 .. 616,900 —  
— 1820 .. 1,924,000 —  
— 1821 .. 1,560,000 —

a w półroczu siedemnastem, podobnie z pożyczki loteryynę z roku 1820 .. .. 988,000 —

Razem więc kapitał pożyczki loteryynę umorzono 5,078,900 ZR. — kr.

Nakoniec zapłacono al Pa-ri 6 pCtowe obligacyje Kame-ry nadwornęj wyciągnięte w szesnastem półroczu podczas losowania d. 2. Stycz. 1825 316,542 ZR. 5 kr. a w siedemnastem półroczu wyciągnięte d. 1. Stycz. 1825 158,170 ZR. 20 kr.

Razem .. 474,712 ZR. 25 kr.

d) Na wykupno dawniejszego w pieniądzech papierowych procentowego długu Stanu poświęcono ze Skarbu Państwa na coroczne uposażenie



2 miliony ZR. w M. K., z których ateli w siedemnastem półroczu miasto miliona na ratę przypadającego, otrzymano tylko 711,000 ZR. dla tego, że na zapłacenie wyżey namienionych procentowych obligacyi Kasyery nadworney potrzebą było summy 474,711 ZR. 25 kr., a która Skarb Państwa naprzód zapłacił, dla czego w szesnastem półroczu potrącono . . . . . ZR. 35,000  
a w siedemnastem . . . . . — 389,000

Razem . . . . . ZR. 224,000

Do wykupna zaś dawnego procentowego długu Stanu użyto 886,264 ZR. w M. K. i temi umorzono kapitału 1,797,949 ZR. 53/8 kr. Dalej fundusz umarzający otrzymał jako nadzwyczajne uposażenie, w różnych kassach weszły obligacyie w wartości nominalney 99,069 ZR. 59 4/8 kr.

Zatém fundusz dawniejszego długu Stanu, kiedy obligacyie różney procentowey stopy na 2 1/2 procentowe efekta będą policzone, wyniesie w siedemnastem półroczu 1,712,987 ZR. 40 kr., a w całym okresie wykupna, poczynszy od d. 14. Kwietnia 1818 do końca Sierpnia 1825 46 mil. 475,059 ZR. 20 6/8 kr.; z czego wedle przepisów Patentu z d. 21. Marca 1818 za lata upłynione 1818, 1819, 1820, 1821, 1822, 1823 i 1824 na 2 1/3 pCtowe efekta redukowały, spalone już publicznie 35,000,120 ZR. 20 kr. a 4 mil. 1 ZR. 10 kr. w podobnym celu pozostały za rok 1825 do spalenia.

Do uzupełnienia półroczney kwoty przeznaczony do umorzenia w dawniejszych papierowych pieniądzech długu 2,500,000 ZR., oprócz tych, które w siedemnastem półroczu po części wykupiono, po części z centralney Kassy Stanu otrzymano w ilości 1,712,987 ZR. 40 kr., musiano jeszcze wziąć 787,012 ZR. 20 kr. z owych 7,522,527 ZR. 50 kr. obligacyi dawnego procentowego długu Stanu, które z końcem szesnastego półroczu należały do czynnego kapitału fundusz umarzania. A że z téj summy w siedemnastem półroczu także 42,641 ZR. 54 6/8 kr. przez losowanie przeszło do nowego długu Stanu, zatém kapitały dawnego długu Stanu, których z końcem siedemnastego półroczu nad oznaczoną kwotę umorzenia więcey wykupiono i do majątku pożytek przynoszącego funduszowi umarzania zaciągnięto, wynoszą 6 mil. 692,837 ZR. 35 2/8 kr.

W Wiedniu d- 30. Listopada 1825.

Antoni Baron Baldacci,

Prezydent Dyrektoratu C. K. Izby Obrachunkowey.  
Ignacy Jäger de Waidenau, Wice-Prezydent.  
A. Kawaler Füljod, C. K. rzeczywisty Radca.  
Józef Ernesty Miltitz, C. K. rzeczywisty Radca.  
Melchior Kaw. Steiner, Zastępca Gubern. Banku.  
Bernard Baron Eskeles, Dyrektor Banku.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Ameryka Hiszpańska.

Listy z Indyjów Zachodnich potwierdzają wiadomość, że wyprawa Hiszpańska posłana w pomoc zamkowi San Juan de Ulloa, nie dopełniwszy swojego zlecenia, powróciła do Hawanny.

List z la Guayry z d. 1. Listopada donosi, że w Puerto Cabello bardzo umierają cudzoziemcy na żółtą gorączkę i czarne wonity; częste deszcze zarazę tę cokolwiek zmniejszyły, lecz iey nie utknęły. Nie widać tam nic więcey tylko chorych, umarłych i grzebiących.

### Hiszpania.

W Gazecie Madryckiej z d. 19. Grudnia czytamy Ministra Łaski i Sprawiedliwości Okólnik treści następującej: »Rozporządzenie Królewskie z d. 17. Października 1824 o formie wyborów Władz miejscowych (tak Przełożonych miejscowych, jak i Radców gminnych) we wszystkich miastach i wsiach Monarchii, miało szczególniey na celu zapobiedz zgromadzeniom ludu zawsze niebezpiecznym, i przywrócić porządek i spokojność, których kray przez nieprawą wściekłość rewolucyi był pozbawiony. Król, nasz Monarcha, chce teraz wspomniane rozporządzenie w takim poprawić sposobie, jaki teraźniejszyemu położeniu Hiszpanii w ogólności, szczególnemu położeniu każdej z osobna prowincyi i Monarchicznym zasadom, z których wybory na urzędy Muncypalne wypływać powinny, jest naystósowniejszy. Król życzy sobie pogodzić dobro swoich poddanych z potrzebą, nadużyciom i bardzo szkodliwym sprzecznościom prawu położyć koniec, i jakie w tak ważnym przedmiocie, który ma bardzo wielki wpływ na dobry lub zły stan ludu, dotąd istnieją. Z tego powodu rozkazał Król, aby w ostatecznym terminie dwóchmiesięcznym, podany został raport względem prawideł, podług których aż dotąd przedsiębiorane były wybory Przełożonych miejscowych w pojedynczych gminach. Do tego raportu dołączona być powinna liczba ognisk, jaką każda gmina zawiera, by Król, gdy wszystko rozpozna, to, co należy, mógł rozporządzić.« Powyższy wyrok jest z d. 1. Grudnia datowany.

### Rossyja.

W d. 14. (26.) Grudnia, iako w dzień wstąpienia na Tron Cesarza Jegomości Mikołaja I. wydał Sekretarz Stanu i przełożony Cesarzskiego Ministeryum Spraw Zewnętrznych Hrabia Nesselrode do Reprezentantów Mocarstw obcych na Dworze Rossyyskim, Notę, w której onym o tém zdarzeniu urzędownie donosi i udziela Manifestu nowego Monarchy. Poczém ta Nota wyraża:



Cesarz Mikołaj, Dziedzic Państw Cesarza Alexandra, uważa się niemniej także dziedzicem zasad, które polityką jego dostojnego poprzednika kierowały, i Jego Cesarzowska Mość rozkazał swym Posłom, Ambasadorom i Agentom przy Mocarstwach obcych oświadczyć, że pragnąc gorliwie wchodzić w ślady Monarchy, którego stratę opłakuje, będzie miał na oku toż samo ścisłe wykonanie zobowiązań przez Rosyją przyjętych, toż samo uszanowanie ku prawom, które uświęcają istniejące traktaty, też samą troskliwość o utrzymanie maxym powszechny pokój zaprzeczających, i związków między Mocarstwami zawartych.

»Również obiecuje sobie Cesarz z zaufaniem z ich strony ten sam sposób myślenia, i nienaruszoną trwałość owych przez swojego dostojnego Poprzednika zaprowadzonych i utrzymywanych przyjaźni i poufnych stosunków, którym Europa winna dziesięcioletni pokój.\*)

Gazety Berlińskie donoszą z Petersburga z d. 24. Grudnia: »Przeszły Niedzieli, jako dnia dwudziestego po śmierci Cesarza Alexandra, odprawiał Metropolita Serafin w kościele N. Panny Kazańskiej uroczyste Nabożeństwo, na którym było niezmiernie mnóstwo ludu. Szczery żal przy tej sposobności okazywany, był nowym dowodem rzadkiej miłości, jaką zmarły Monarcha u swoich poddanych posiadał.

Podług wiadomości odebranych z Taganrogu w d. 22. Grudnia Cesarzowa Jej Mość Elżbieta Alexiejowna utrzymuje się przy zdrowiu, chociaż zawsze dotychczasową słabość postrzegać się daje. N. Cesarzowa Matka Maryja Federowna ma się lepij i ostatnie nocy przepędziła N. Pani dosyć spokojnie.

W nocy na 25. z. m. stanęła Dzwina (pod Archangelem); zimna było 15. stopni Reaum. Dnia 6. t. m. została okryta lodem zatoka Pernauerska.

\*) *Appel à l'héritage des Etats de l'Empereur Alexandre, l'Empereur Nicolas hérite aussi des principes qui ont présidé à la politique de Son Auguste Prédecesseur, et Sa Majesté Impériale a fait prescrire à Ses Ambassadeurs, Ministres et Agens auprès des Puissances étrangères, de leur déclarer que, marchant de tout son pouvoir sur les traces du Souverain dont Elle pleure la perte, Elle professera la même fidélité aux engagements contractés par la Russie, la même respect pour tous les droits que consacrent les traités existans, le même attachement aux maximes conservatrices de la paix générale et des lieux qui subsistent entre toutes les Puissances.*

*En retour l'Empereur se plaît à espérer de leur part les mêmes dispositions à entretenir ces rapports d'intime amitié et de confiance mutuelle, qui, établis et maintenus sous l'Empereur Alexandre, ont donné dix années de repos à l'Europe.*

Monitor Warszawski z d. 14. Stycznia i drugie gazety Warszawskie, zawierają z Gazety Senackiej Petersburskiej następujący Manifest Cesarza Mikołaja I.

Z Bożej Łaski

My Mikołaj I.

Cesarz i Samodzierża Wszech Rosyji

it. d. it. d. it. d.

Wszystkim naszym wiernym poddanym wiadomo czynimy.

Opłakany wypadek który zaćmił dzień 14. Grudnia, dzień w którym Nasz Manifest oznajmił ludom Naszym, że wstąpiliśmy na Tron, znany już jest we wszystkich swoich szczegółach, przez podaną o nim publiczną wiadomość.

W chwili gdy pierwsze Władze Państwa, wszyscy Urzędnicy cywilni i wojskowi, lud i wojsko, przysięgali Nam iednoznacznie posłuszeństwo i wierność, a Zgromadzeni w Świątyniach Najwyższego zwywali dla panowania Naszego błogosławieństw Boskich, garstka buntowników, sprzeciwiając się powszechney przysiędze, ośmieliła się wzgardzić prawami, Zwierzchnością, karnością wojskową i przekonaniem. Dla rozproszenia motłochu buntowników musiano użyć siły. Takie jest w krótkich słowach całe zdarzenie, mało znaczące samo w sobie, lecz nazbyt wiele przez swoje zasadę i skutki.

Jakkolwiek Nam to zdarzenie mocną sprawia boleść, poznaliśmy w niem niedoścignione drogi Opatrzności, która karząc, z tegoż samego złego dobre wyprowadza.

Z samego rzutu oka na pierwsze wypadki śledztwa, którego celem są zamieszkania z 14. Grudnia, w skupieniu się, które nie zrzuciło, dwie się klasy ludzi okazują. Jedni byli tylko obłąkani, nie wiedzieli o spisku. Drugi prawdziwi spiskowi, byli ich przewodnikami.

Czego chcieli uwiedzeni? Dochować swoich przysięg. — Użyto wszelkich podstępów dla wmówienia w nich, że bronili Tronu, a pod władzą tego wyobrażenia nie mogli słuchać żadnego głosu przekonania.

Czego chcieli spiskowi? — Święte słowa wierności, prawego porządku, przysięgi, nazwisko nawet Cesarzowicza i Wielkiego Xięcia Konstantego były dla nich tylko pozorem wiarołomstwa; chcieli korzystać z chwili dopełnienia swoich występnych zamiarów, długo knowanych, długo rozmyślanych, długo tlejących w skrytości, których tajemnicę Rząd w części był tylko odgadnął; chcieli obalić tron i prawa oyczyste, zaburzyć Cesarstwo i sprowadzić anarchią.

Jakie były ich środki? — Zabójstwo. — Pierwszą ich ofiarą był Gubernator wojskowy Hrabia Miloradowicz; Ten, którego na polu stawy los



wojny szanował w pięćdziesiąt bitwach, zginął z ręki nędznego zbójcy! W tymże samym czasie padły i inne ofiary. Pułkownik Stürler, dowódca pułku grenadierów przybocznych, zabity; Jenerałmajor Szenszyn, Jenerałmajor Friedrichs i inni ciężko ranieni, przypieczetowali krwią własną honor i wierność swym powinnościom.

Pociągnięci w ten rozruch żołnierze rot uwiedzionych, nie należeli do tych zbrodni, ani czynem ani zamiarem.

Surowe śledztwo przekonało: Mię o tem; i poczytuie za pierwszy akt sprawiedliwości, za pierwszą: Moję pociechę, ogłoszenie ich niewinności.

Lecz taż sama sprawiedliwość zabrania oszczędzać winowajców.

Wszyscy obciążeni śledztwem, którzy będą przekonani, ulegną karze zastosowanej do ich występku.

Przez środki już przedsięwzięte, sąd ten i kara, obeymuje w całość rozciągłości, we wszystkich rozgąteżeniach, zle od dawna zagnieżdżone, wytepienie, spodziewam się, z korzeniem; oczyści z téj zarazy cudzoziemskiej świętą ziemię Rosyi; zniszczy obmierzły szlachetnym duszom związek prawdy i podeyrzenia; rozciągnie na zawsze niezatartą i widoczną granicę pomiędzy miłością Ojczyzny a namiętnościami rewolucyjnymi; pomiędzy chęcią ulępszenia a wściekłością zaburzeń; okaże na koniec światu, że naród Rosyjski, zawsze wierny swojemu Monarsze i prawom, odpiera tajemne usiłowania anarchii, jak odparł napady dawnych swych wrogów; okaże i da przykład, jak się pozbywać téj zarazy i dowiedzie, że ona nie wszędzie do zniszczenia jest niepodobna.

Tych zbawiennych skutków mamy prawo spodziewać się i oczekiwać od przywiązania, które ku Nam i ku Naszemu tronowi oświadczaia wszystkie klasy poddanych. Nawet podczas wypadku dnia 14. widzieliśmy z radością i wdzięcznością w mieszkańcach stolicy okazującą się równą przychylnością iak gorliwość, w wojsku naynecierpliwszą żądzą ukarania buntu na pierwszy znak Cesarza; w jego wodzach niezachwianą wierność, natchniętą głębokiem uczuciem honoru i przywiązania do Monarchii.

Pomiędzy niemi odznaczył się Hrabia Miłoradowicz. Żołnierz nieustraszonego, biegły dowódca, naczelnik zawsze kochany, straszny w wojnie, łagodny w pokoju, rządca pełen sprawiedliwości, gorliwy w pełnieniu rozkazów swego Monarchy, sym poświęcony kościołowi i Ojczyźnie; padł

pod ciosami podłej i zdradzieckiej ręki zdala od pola bitwy: lecz padł ofiarą téj gorliwości którą zawsze pfohał, padł wierny swojej powinności, i odtąd w rocznikach Rosyi pamięć jego będzie wiecznotrwała.

Dań w Petersburgu d. 19. Grudnia roku Pańskiego 1825 a Naszego panowania pierwszego.

(Podpisano). Mikołaj.

## Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 12. Stycznia. — Onegdaj szedł z tego świata. po krótkomiesięcznej bolesnej słabości, opatrzony SS. Sakramentami w 57 roku życia Marya Franciszek Du Chet, C. K. Austriacki Radca Rządowy, Konsul Jeneralny N. Cesarza Austriackiego w Królestwie Polskim. Po odbytych pierwszych kampaniach rewolucyjnych przeciw Francyi, młodo wystąpiwszy z wojska, unieszczony był w cywilnej służbie w Galicyi zachodniej, a po iey przyłączeniu do Xięstwa Warszawskiego, w Galicyi wschodniej; ostatnie, zaś 6 lat przepędził w téj stolicy w urzędzie naprzód wymienionym. — Wyrozumiały, uprzejmy, usłużny, sprawiedliwy umiał sobie zjednać szacunek obywateli w teraźniejszych Województwach Sandomierskiem i Podlaskiem, gdzie w dosyć trudnych okolicznościach, zaraz po przyłączeniu tych ziem do Państwa Austriackiego, na urzędach administracyjnych zostawał. Był to jeden z tych rzadkich charakterów których iedyną jest rozkoszą bliżniemu świadczyć usługi. Do tak pięknych przymiotów serca, łączył obszerne i gruntowne wykształcenie umysłu, i śmiało rzec można, iż pośród rozlicznych wiadomości rozumu ludzkiego nie było prawie przedmiotu, któryby mu zupełnie był obcym. Artykuły iego pióra umieszczone w pismach peryodycznych i liczne pozostałe po nim zbiory, świadczą o tego przywiązaniu do nauk i pięknych Kunsztów. — Przy tylu przymiotach duszy, nie dziw, że chociaż na obcej sobie ziemi do grobu zstępował, przecież poniosł z sobą głęboki żal swoich licznych przyjaciół, i szczerzy szacunek wszystkich którzy go z bliska poznać mieli sposobnością.

(Mon. Warsz.)

Jego Królewicowska Mość Xiążę Wilhelm, Syn N. Króla Jego Mości Pruskiego, onegdaj przybył do Warszawy, a dnia wczorajszego udał się na dalszą podróż do Petersburga. W orszaku tego Xięcia znajduje się Jenerał Till.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 3. Rozmaitości.)